

Ustawodawca w art. 51 ust. 2 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym przewidział 65 - dniowy termin do wydania decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego, a termin należy liczyć od dnia złożenia wniosku o wydanie takiej decyzji. Wyjątkiem od tej zasady jest sytuacja, gdy organ właściwy do wydania decyzji - pomimo podejmowanych, przewidzianych prawem działań i przy zachowaniu zasad i reguł prawidłowego postępowania administracyjnego - nie ma możliwości wydania rozstrzygnięcia w sprawie w określonym przez ustawodawcę terminie. Słusznie zatem zarówno, organy obu instancji jak i Sąd I instancji uznały, że do terminu, o którym mowa w ust. 2, nie wlicza się terminów przewidzianych w przepisach prawa do dokonania określonych czynności.

Do czynności takich nie można zaliczyć zwykłych czynności procesowych, takich jak powiadomienie stron o wszczęciu postępowania (art. 61 § 4 k.p.a.), czy też zawiadomienia stron o możliwości zapoznania się z materiałem dowodowym sprawy, jak też uczestniczenia w przeprowadzeniu dowodu (art. 77 § 4, art. 79 § 2, art. 81 k.p.a.). Są to bowiem czynności konieczne do dokonania w każdym postępowaniu administracyjnym i mieszczą się w maksymalnym czasie postępowania o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego wyznaczonym przez ustawodawcę - 65 dni. Racjonalny ustawodawca wyznaczając organowi maksymalny termin na wydanie decyzji musiał uwzględnić czynności, jakie należy przeprowadzić w każdym postępowaniu administracyjnym i uwzględnić charakter postępowania w sprawie ustalenia lokalizacji inwestycji celu publicznego. W przeciwnym wypadku wprowadzenie tego przepisu do ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym traciłoby sens.

Do okresu wyznaczonego w art. 51 ust. 2 u.p.z.p. nie wlicza się okresów opóźnień spowodowanych z winy strony, czy też okresów opóźnień niezależnych od organu. Inwestor ma prawo zmieniać wnioski w toku postępowania, ale skutki tej modyfikacji obciążają inwestora a nie organ prowadzący postępowanie. W niniejszej sprawie na skutek wniosku inwestora z dnia 25 marca 2011 r. o zmianę zakresu inwestycji, konieczne było podjęcie czynności, bez dokonania których nie było możliwe wydanie decyzji i które w istocie wpłynęły na przekroczenie terminu określonego w art. 51 ust. 2 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Skoro bowiem inwestor dnia 25 marca 2011 r. zmienił zakres inwestycji, to nie było możliwe wydanie decyzji co do inwestycji określonej we wniosku z dnia 20 stycznia 2011 r. Tym samym stanowisko zajęte przez Sąd pierwszej instancji, a wcześniej przez Ministra i przez Wojewodę, że okres od (...) stycznia do 25 marca 2011 r. nie może być traktowany jako zwłoka zawiniona przez inwestora, był poglądem wadliwym.

Istota decyzji o warunkach zabudowy, czy decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego polega na tym, że organ może wydać decyzję co do inwestycji zgodnej z wnioskiem. W związku z tym, jaki jest przedmiot postępowania, jaki jest zakres inwestycji, decyduje o tym inwestor złożonym wnioskiem. Jeżeli zatem inwestor w toku postępowania wniosek zmodyfikuje, to organ nie może wydać decyzji w oparciu o pierwotny wniosek, może natomiast wydać decyzję w oparciu o wniosek zmodyfikowany.

*Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 23 maja 2017 r. (II OSK 2285/15)*

Źródło: [CBOSA](#)